

I Regionalny Konkurs Poetycki
Kozienski Dom Kultury im. Bogusława Klimczuka - KOZIENICE 2017

autor: Jan Czarnecki - wyróżnienie

Zatrzymaj się

Zatrzymaj się na chwilę
i za siebie spójrz –
jak nikłe są ślady,
co prowadzą w dzieciństwa czas

Zarosły chwastami wąskie drogi
do rodzinnego domu,
gdzie pośród leszczyn
i zgarbionych grusz –
do dziś nasze cienie drzemią
zastygłe w kolorowych snach
i wspomnieniach

Może przez mgłę dostrzeżesz
dawno utracony lęk
i świata widzenie
przy słońca zachodzie,
kiedy czas na wieczerzę
odchodził od niskiego progu
ku błotnistej drodze

A łąka drżała polnymi konikami
i w czerni ponurą zapadał las

Kreślony przeżyciami dziecinnego dnia –
czaił się bliski sen
w umorusanej twarzy
o którą mrok się już otarł

Jeszcze teraz –
po latach tylu – rozczuła,
spadnie łzą
do zbolątych warg –
ogromna tęsknota

Godło – „Jaśmin 2”

Spójrz

Spójrz! Jak daleko za nami
jest dzisiejszy świt
Już horyzont zachodu blaskiem omiata –
choć tu – w nas powinien tkwić
i odmierzać dokładnie czas –
tak – jak odmierza go zegar wszechświata

Chciałbym być rozłożystym drzewem
i czekać pokornie na wiosny przyjście,
a wraz z jesiennym powiewem –
zapłakać ci złotordzawym liściem

I nie bać się niczego
w czas szalejących burz,
kiedy z hukiem wali się niebo
i wrócić do ciebie – kiedy zawołasz –
wróć!

Chciałbym, aby zwierciadłem były nasze twarze
w których odbije się najdelikatniejszy rys
Przecież miłość – co kreśli się skazą
zostaje na zawsze w nas

Czasem odchodzi – aby wrócić znów
do miejsc, gdzie została życia część najlepsza
jakby przywołana zza progu snów
wyłuskanych z rozdrzanego powietrza

Godło – „Jaśmin 2”

Ostatnia prośba

Nie chcę uzgadniać nic i z nikim
Jednak spełnijcie moją prośbę ostatnią
Niechaj mój grób tylko ziemią przysypią,
a na tej ziemi wierzbiniową gałązkę zatkną

Kiedyś wyrosnę wierzbą płaczącą
z gałązkami wiszącymi do samej ziemi
Korzenie wierzby z moimi tętnicami się połączą
A liście od wiosny do jesieni będą się zielenić

Listkami wierzby będę przechodniów śledził
Tych, którzy szukają swoich bliskich
Będę też widział, co robią moi sąsiedzi
Naprawdę przypilnuję tu wszystkich

Tutaj będę duchem wolny
Jedynie wierzby korzeniami spętane będzie
moje ciało
Przynieście czasem na ten grób kwiatów polnych
choć wiaźankę małą

Godło – „Jaśmin 2”